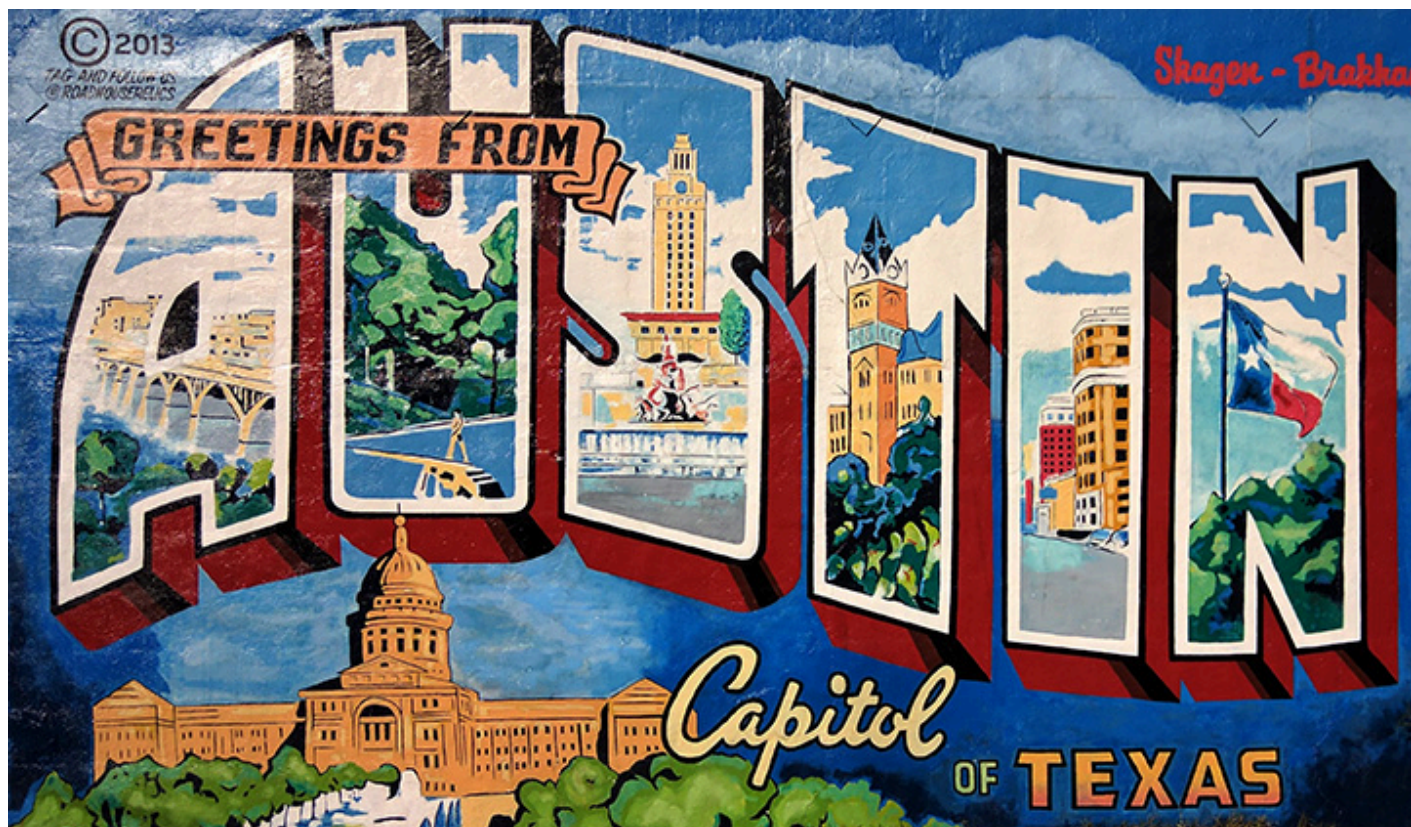


Teksaskie opowieści. Austin – szlakiem Street Artu.

Joanna Sokołowska-Gwizdka (*Austin, Teksas*)

Spacer śladami murali to alternatywny sposób na zwiedzanie miasta i wtopienie się w jego zakamarki, posłuchanie, jak bije jego serce, poznanie zaułków i miejsc nietypowych, których nie ma w przewodnikach. To również poznanie historii miasta i ludzi, którzy w nim mieszkają. Chcesz poznać miasto, nie zaczynaj od Capitolu, ale od tętniących życiem, pełnych muzyki i sztuki ulic. Wczuj się w pulsujący rytm miejskiej tkanki.



Pozdrowienia z Austin, 1720 S, 1st St, fot. J. Sokołowska-Gwizdka

Murale, jako malarstwo ściennie znane są już od prehistorycznych czasów, kiedy to zapisywano rozmaite wydarzenia w postaci rysunków naskalnych. Rozpowszechniły się w starożytnym Rzymie i były wszechobecne na ulicach rzymskich miast. W starożytnej Grecji malowidła ściennie znane były jako freski. W I poł. XX w. w Meksyku ozdabiano malowidłami budynki rządowe. Pierwsze malowidła ściennie w Polsce powstały w czasach PRL-u i spełniały funkcje reklamowe. Kto pamięta te czasy na pewno kojarzy wszechobecne napisy na budynkach - PZU, Pewex czy Totalizator Sportowy. W latach 90. w Polsce pojawiły się pierwsze próby uatrakcyjnienia przestrzeni miejskiej i w tym celu zaczęły powstawać wielkoformatowe grafiki na

ścianach budynków po to, aby zakryć niedoskonałości murów i ożywić ulice. Obecnie na świecie *Street Art*. jest bardzo popularny. Niemal w każdym mieście można spotkać murale. Często powstają one na zlecenie urzędu miasta, które w ten sposób daje pracę bezrobotnym artystom. Murale powstają też na zamówienie różnego rodzaju ośrodków kultury, fundacji czy organizacji pozarządowych. Mają one na celu nie tylko upiększenie miasta, ale i pokazanie jakiejś charakterystycznej cechy czy symboli z tym miastem związanych, zapoznanie z ważnymi wydarzeniami, które miały tu miejsce, albo włączenie się do walki – o wolność słowa, czy prawa kobiet. W wielu miastach co roku odbywają się festiwale *street artu*. Sztuka wyszła do ludzi, wtopiła się w miejską przestrzeń i koegzystuje z ulicznym gwarem.

Krótki film o Austin

W Austin wiele murali skupia się w okolicach *downtown* i South Congress. Polecane są wycieczki rowerowe po centrum, bo wtedy można łatwo się zatrzymać i nie ma problemu z parkingiem. A wypożyczanie rowerów są w bardzo wielu miejscach. Murale związane z muzyką, usytuowane są głównie w South Austin. Osobna grupa murali dotycząca walki z segregacją rasową, pokazująca historię, czy upamiętniająca czarnych muzyków, znajduje się w East Austin, ponieważ tam mieszka duża część ludności kolorowej.

Już w latach 50. ozdabiano w Austin ściany budynków. Były to głównie mozaiki. Najbardziej znana jest mozaika „Genesis” z 1950 r. stworzona przez artystę i profesora UT – Seymoura Fogela. Nadal znajduje się ona w Uniwersyteckim Kościele Baptistów przy 22th Street.

Ale dopiero studenci wydziału sztuki UT – Kerry Awn, Tom Bauman i Rick Turner zapoczątkowali modę na murale w tym mieście. Artyści, muzycy, studenci i hippisi lubili spotykać się na placyku przy 23th Street i Guadalupe, blisko Uniwersytetu. Grano, śpiewano, rozmawiano. Przychodzili tam też inni mieszkańcy miasta, którzy chcieli popatrzeć na tę kolorową, wolną, kreatywną młodzież. W 1974 r. ci trzej studenci – Kerry, Tom i Rick zainspirowani malowidłami ściennymi, które widzieli podczas podróży do Kalifornii, zaproponowali właścicielowi budynku, w którym mieścił się sklep, czy mogliby na ścianie namalować mural. Właściciel początkowo odmówił, ale kiedy studenci zaproponowali, że namalują obraz za darmo, chcieliby tylko zwrot kosztów za materiały, zgodził się.

Kerry Awn, to późniejszy znany amerykański rysownik, aktor, muralista, komik, muzyk i plakacista. W późnych latach 70. był ikoną plakatu koncertowego. Ale na początku lat 70. był pasjonatem komiksów, które rysował wprawna ręką. I właśnie ten mural pochodzi z jednego z jego komiksów. Nosi on tytuł „Austintatious”.

W centralnej części muralu znajduje się Stephen F. Austin – zwany ojcem Teksasu. Trzyma on w ręku dwa „armadillos” – czyli pancerniki, w grubej skorupie i z długim ogonem, które są typowe dla tego rejonu i nie rzadko można je zobaczyć spacerujące w ogródku. Nad Stephenem F. Austinem widać zawieszoną w przestrzeni koronę. Dookoła znajduje się wiele elementów charakterystycznych dla miasta – Capitol, wieża uniwersytetu... A wszystko na tle tętniącego życiem miasta pod czystym, błękitnym niebem.

Młodzi artyści pomalowali ścianę na biało, a potem wyświetlili na niej komiks, który odrysowali węglem. Następnie wypełnili kolory i dorysowali szczegóły. Pomagał im muralista Jim Franklin, który namalował m.in. pancerniki.

Mural cieszył się wielkim zainteresowaniem i bardzo się spodobał nie tylko właścicielom budynku, ale i mieszkańcom miasta, którzy tłumnie przybywali, aby go zobaczyć. To był hit. Właściciel budynku zapłacił więc studentom 1000 \$ ekstra. Wydawało im się wtedy, że wygrali milion na loterii.

Mural został odnowiony i można go podziwiać do dziś. Dla wielu osób przyjeżdżających do Austin, jest to pierwsza rzecz jaką zobaczyli w mieście. Po przeciwnej stronie powstała też kolorowa mozaika.



Kerry Awn, Tommy B., and Rick Turner, AUSTINTATIOUS, 1974, 23th i Guadalupe Streets, fot. J. Sokołowska-Gwizdka





Mozaika na przeciwko muralu AUSTINTATIOUS, fot. J. Sokołowska-Gwizdka

Kolejny historyczny mural powstał w 1980 r. Zlokalizowany jest na rogu 24th i Guadalupe Streets. Jest to mural filmowy autorstwa Carlosa Lowry. Zdobiał on w latach 80. budynek Varsity Theatre, potem był murałem Tower Records (lata 90.), a dziś w tym budynku mieści się Wells Fargo Bank.

Carlosa Lowry zatrudniła organizacja artystyczna, która otrzymała dotację z budżetu federalnego na organizowanie szkoleń i zatrudnianie bezrobotnych artystów. Varsity Theatre zwróciło się do tej organizacji z zamówieniem na mural filmowy. Carlos Lowry rozpoczął więc prace pod koniec 1979 roku. Kiedy około 1990 roku Tower Records kupiło budynek, początkowo

zamierzał zlikwidować mural, ale tyle osób podpisało petycję, że sklep z płytami zdecydował się go pozostawić. Wtedy artysta podjął się też renowacji muralu. Ciągnął się on początkowo aż do kolejnej ulicy i zawierał więcej scen, w tym promienie światła pochodzące z reflektorów, czy rusztowanie, na którym stali ludzie. W tej chwili zachowała się jedna trzecia muralu. W najlepszym stanie jest narożnik z postacią jamajskiego piosenkarza i aktora Jimmiego Cliffa.



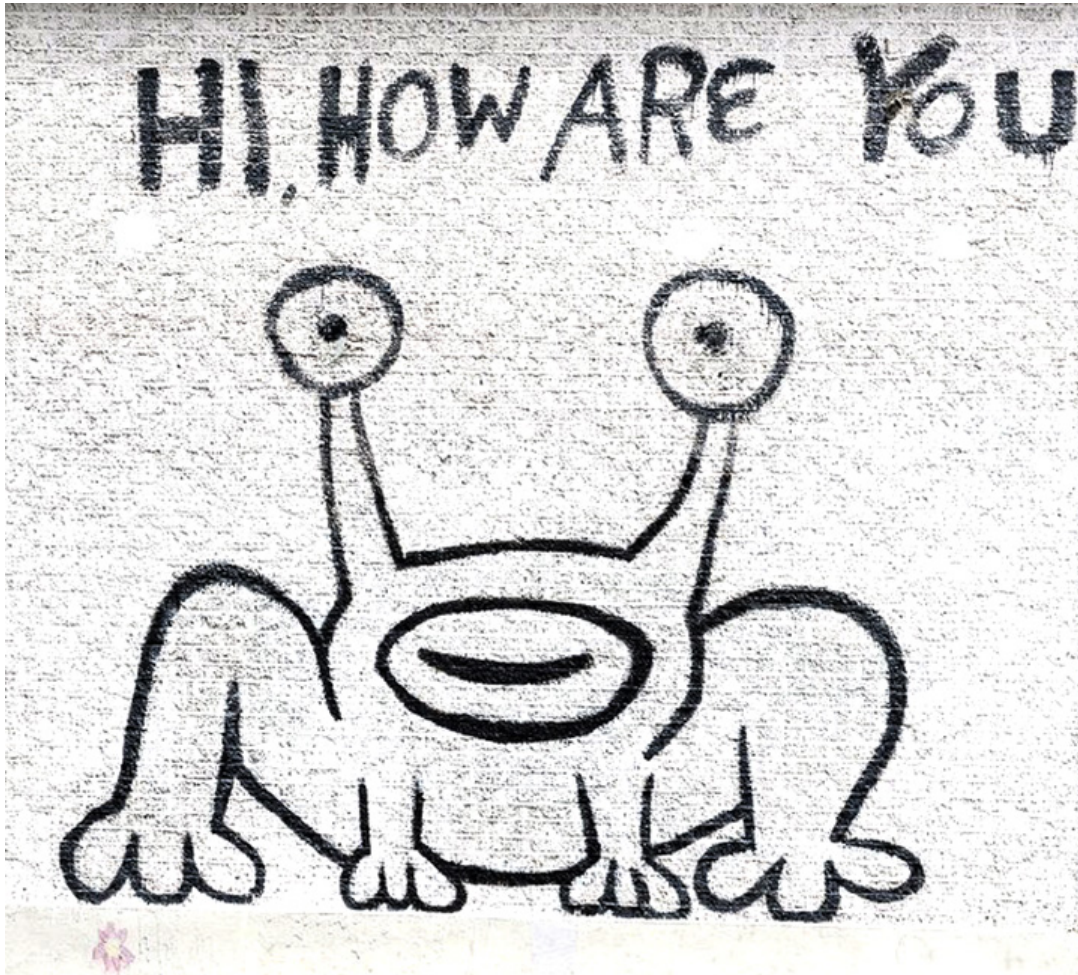


Carlos Lowry, VARSITY THEATER MURAL (1980), 24th i Guadalupe Streets, fot. J. Sokołowska-Gwizdka

Jeśliby zapytać któregoś ze studentów, który z murali w Austin

najbardziej zapamiętał, zapewne odpowie, że mural „Hi, How Are You?” Mural autorstwa Daniela Johnstona nazwany JEREMIAH THE INNOCENT, powstał na zamówienie sklepu z płytami Sound Exchange w 1993 r. Właściciel sklepu Craig Koon zapłacił lokalnemu muzykowi, Danielowi Johnstonowi, 100 dolarów za pomalowanie sprayem wizerunku szczęśliwej żaby, który pojawił się na okładce jednego z jego albumów i stał się rozpoznawalny w całym kraju dzięki medialnym zdjęciom Kurta Cobaina noszącego koszulkę „Cześć, jak się masz?” podczas promocji albumu z 1983 r. Ludzie myśleli, że żaba na ścianie to postać z piosenki zespołu Three Dog Night pt. „Joy to the World”, ale w wywiadzie z 2016 roku Johnston powiedział, że imię to wymyśliła prasa. Po zamknięciu sklepu z płytami budynek przejął właściciel meksykańskiego grilla „Baja Fresh” i postanowił usunąć ścianę, na której znajdował się mural. Po protestach ulicznych grupa ludzi mieszkających w sąsiedztwie przekonała menedżerów do pozostawienia muralu w stanie nienaruszonym.

Obecnie w dawnym sklepie płytowym mieści się tajska restauracja „Thai food and sushi”, która mural zachowała. W 2014 roku został on uznany za punkt orientacyjny i miejsce spotkań.



Daniel Johnston, JEREMIAH THE INNOCENT, 1993, 21th i Guadalupe Street

Mural WILLIE NA PREZYDENTA powstał przed wiosennym festiwalem South by Southwest (SXSW) w 2016 r. Dyrektor marketingu w czasie festiwalu zwrócił się do projektanta Ericka Montesa, a ten do współpracy zaprosił kanadyjską ilustratorkę Jacqui Oakley, aby wykonała projekt muralu, na którym będzie wizerunek związanego z Austin Willie Nelsonem. Joe Swec – malarz szyldów, mural ten miał namalować. Pomysłodawcy uważali, że w ponurym klimacie politycznym potrzeba trochę radości i uśmiechu. Niech więc zwycięży muzyka. Trzeba było tylko zdecydować jakiego wizerunku Williego użyć. Ostatecznie

zadecydowano, że najlepszy będzie psychodeliczny Nelson z lat 70., ponieważ w tym okresie wydawał się być najbardziej pozytywny i pasował do atmosfery miasta. Myślano, że mural zostanie jedynie do końca festiwalu, ale jest do dziś i cieszy się nieustającym zainteresowaniem. Znajduje się przy South Congress Avenue, gdzie jest mnóstwo klubów i kafejek i faktycznie wpasował się w krajobraz tamtych okolic.



Jacqui Oakley, Erick Montes i Joe Swec, WILLIE FOR PRESIDENT, 2016, South Congress Avenue i Elizabeth Street,

fot. J. Sokołowska-Gwizdka

Sixth Street to historyczna i rozrywkowa ulica w Austin, położona w centrum miasta. Wcześniej nazywana była Pecan Street zgodnie z zasadą, że ulice położone w kierunku wschód-zachód nazwane były od drzew, a te idące północ-południe nazwane były od rzek w Teksasie. W weekendowy wieczór tłumy ludzi przyciągają liczne atrakcje. Nie tylko bary czy kluby z muzyką na żywo, ale i różnego rodzaju konkursy, np. konkurs kalamburów. W kwietniu jest Austin Reggae Festival i Art City Austin, a we wrześniu Texas Craft Brewers Festival. W listopadzie East Austin Studio Tour, a w lutym Carnaval Brasileiro. Oczywiście także podczas festiwali South by Southwest czy Austin City Limits, ulica jest pełna kolorowych, roztańczonych ludzi. O każdej porze roku coś się tu dzieje.



6th Street, Austin

W Austin od dawna realizowany jest program rządowy Art in Public Places (Sztuka w miejscach publicznych). Na ten cel co roku przeznaczane jest 2% podatku hotelowego. W ramach tego programu powstało już ponad trzysta prac. Jednym z najnowszych dzieł tego programu jest TAU CETI, oddany w 2018 r. kolorowy, nowoczesny mural namalowany na 10-cio piętrowym garażu, znajdujący się w centrum miasta, na rogu Second Street i Brazos. Nazwany tak został na cześć jednej z gwiazd naszego układu słonecznego. Ma symbolizować rozwój miasta i dążenie

do realizacji celów, bez limitu na marzenia. Jest to spektrum kolorów i światła. Projektant Josef Kristofoletti, badał ściany o różnych porach dnia. Około godziny 17:00 światło odbijało się od szyby sąsiedniego budynku i oświetlało róg budynku z murałem jak reflektor. Jeśli spojrzeć w kierunku, który wskazuje mural, poza ścianę, w niebo, doznaje się wrażenia, jak wielki jest nasz wszechświat. – Chcę, aby poczuć, jak mali i jak cenni jesteśmy na tej ziemi – powiedział projektant.



Josef Kristofoletti ,TAU CETI , 2018, Brazos i Second streets, fot.

J. Sokołowska-Gwizdka

EAST AUSTIN

W tej części miasta już od lat 70. powstają murale o charakterze historycznym, podejmujące walkę z przemocą i segregacją rasową. Jednym z takich murali jest dzieło Raúla Valdeza HILLSIDE THEATRE o powierzchni 4000 stóp kwadratowych (1220 m), położone w Oswaldo A.B. Cantu / Pan American Recreation Center. Historia opowiedziana na muralu obejmuje różne epoki, w tym czas Azteków, hiszpańskich konkwistadorów, ruch praw obywatelskich w Chicano oraz współczesne życie. Jest on kroniką doświadczeń meksykańsko-amerykańskich i imigrantów, z rewolucyjnymi postaciami, takimi jak Emiliano Zapata, czy Che Guevara. – *W stylu jest bardziej podobny do muralistów z Meksyku, niż do autorów współczesnych* – tak ocenił go Charles Lowry, autor wspomnianego już, słynnego muralu filmowego, ale też przyznał, że mural Valdeza jest jego ulubionym murałem w Austin. W 2011 roku miasto wydało 52 000 dolarów na renowację tego muralu.



Raúl Valdez HILLSIDE THEATER MURAL, 1978, 2100 E. Third St.

Innym muralem, który odzwierciedla historię społeczności w Austin, jest VOYAGE TO SOULSVILL Johna Fishera. To epickie arcydzieło zostało namalowane na ścianie biblioteki George Washington Carver Branch w 1986 roku i zostało zamówione przez bibliotekę oraz Black Arts Alliance. Według artykułu z „Austin American Statesman”, mural ma przedstawiać „fragmenty afroamerykańskich doświadczeń w Austin”, w tym dziewięć domów ze strzelbami reprezentujących przeszłość czarnych społeczności w takich dzielnicach miasta jak Wheatsville, Clarksville, South Austin i Blackland. Jest tu również obecny Mahala Murchinson, 10-letni niewolnik, który był pierwszym Afroamerykaninem zarejestrowanym w Austin.

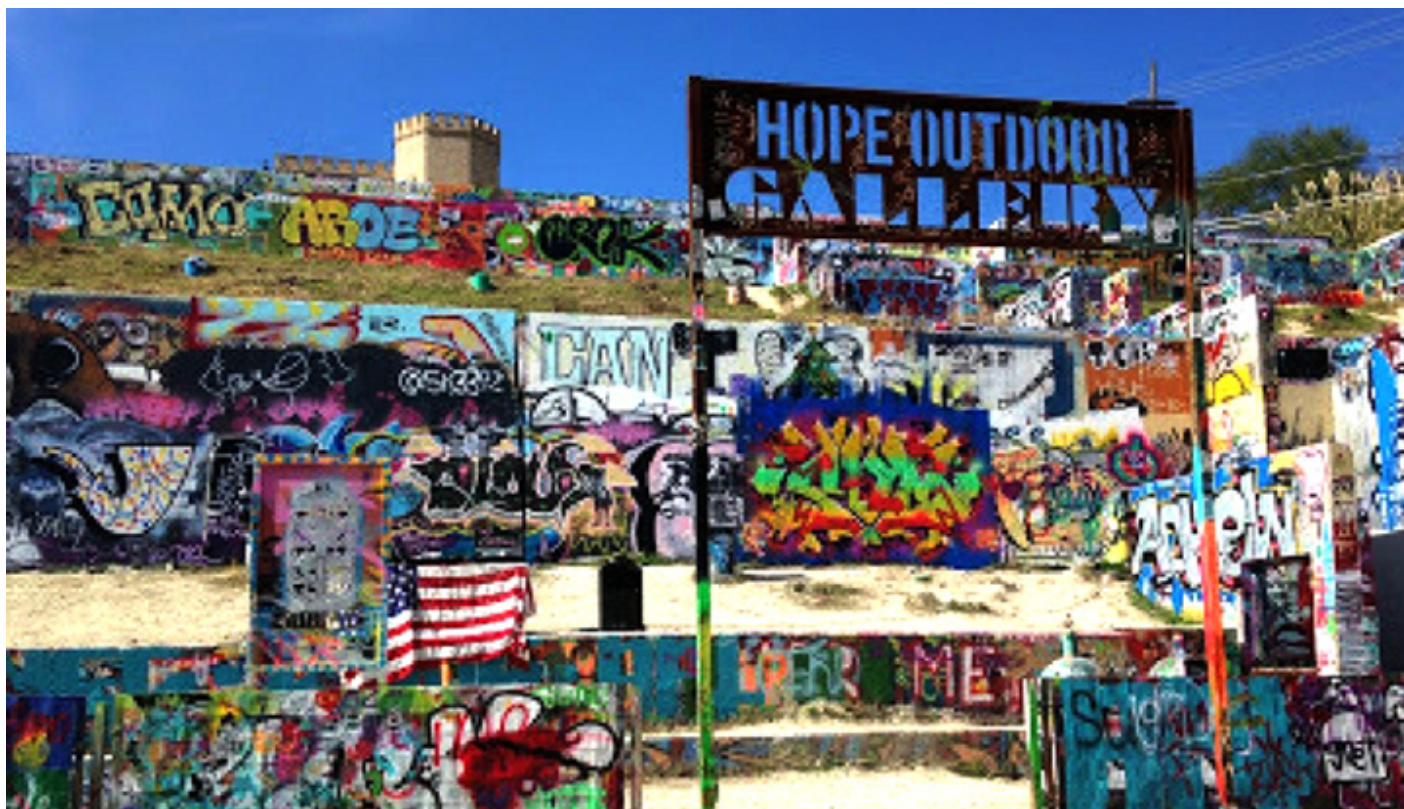


John Fisher, VOYAGE TO SOULSVILL, 1986, 1161 Angelina St
HOPE OUTDOOR GALLERY, znana również jako Castle Hill, ze względu na przypominającą fortecę konstrukcję powstała w 2011 roku. Bardzo szybko stała się najpopularniejszym miejscem turystycznym w Austin. Sukces galerii, która powstała na betonowych płytach niedokończonego osiedla mieszkaniowego z lat 80., polegał na tym, że była to ogólnodostępna przestrzeń. Przychodziły tu całe rodziny z pędzlami, farbami czy puszkami z aerozolem i każdy mógł tu spróbować swoich sił w sztuce ulicznej - mama, tata i dzieci.

Niestety, teren ten kupił deweloper i słynna HOPE OUTDOOR GALLERY przy Baylor i 11th Street została wyburzona. Austin's Historic Landmark Commission jednogłośnie zaaprobowwała wyburzenie tętniącej życiem przestrzeni artystycznej. Na terenie

parku, który stał się w symbolem Austin, ma znów powstać osiedle mieszkaniowe.

Współwłaściciel galerii Scull Cheatham szukał nowego miejsca na galerię i znalazł teren obok Carson Creek Ranch. Nowa galeria HOPE, zajmująca powierzchnię 17 akrów i obejmująca park sztuki oraz centrum edukacyjne, miała zostać otwarta w 2020 r. Pandemia zmieniła plany wielu instytucji, ale należy mieć nadzieję, że znów będzie to atrakcja turystyczna na mapie miasta.



HOPE OUTDOOR GALLERY przy Baylor i 11th Street, fot. <https://365thingsaustin.com/>

Program **Art in Public Places** będzie nadal kontynuowany, gdyż nie tylko wpływa na wizualną stronę miasta, ale i daje

zatrudnienie lokalnym twórcom. Powstaje też projekt **Mini Murals**, który został stworzony przez biuro projektowe UP Art Studio z Houston i ma na celu przenoszenie sztuki w nieoczekiwane miejsca. W ramach tego projektu powstaną małe dzieła sztuki na szafkach sygnalizacji świetlnej, koszach na śmieci, chodnikach itd.

Galeria



6th Street, fot. JSG



3700 Guadalupe St., fot. JSG



6th Street, fot. JSG



6th Street, fot. JSG



1800 South Congress Avenue, fot. JSG

12-piętrowy mural w hotelu LINE w Austin nawiązuje do obchodów stulecia ustanowienia prawa kobiet do głosowania.



Przy Congress Avenue Bridge, fot. JSG



Przy Congress Avenue Bridge, fot. JSG



Niedaleko Congress Avenue Bridge, fot. JSG



W poblizu South Congress Avenue, fot. JSG



3700 Guadalupe St., fot. JSG



Mural Mike'a Johnstona na budynku Google Fiber Space w downtown, fot. JSG



Daniel Johnston mural na ścianie Nau's Enfield Drug, 1115 West Lynn St., fot. JSG

Reklama wież księżycowych, które powstały pod koniec XIX w. Z 31 wież (50 m każda), oświetlających miasto sztucznym światłem, przypominającym księżycową poświatę, pozostało 15 i są uznawane jako zabytki.



8th Street, downtown, fot. JSG



8th Street, downtown, fot. JSG



8th St,reet, downtown, fot. JSG



8th Street, downtown, fot. JSG

Lokalne biznesy



fot. JSG



fot. JSG



fot. JSG



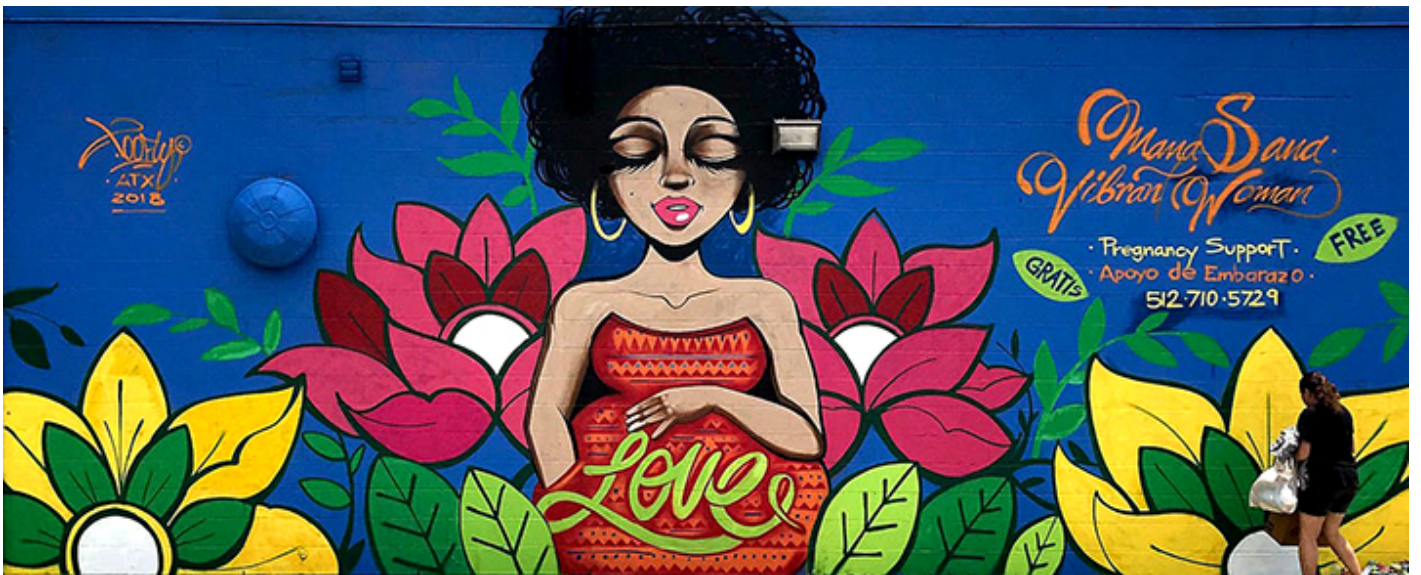
fot. JSG
East Austin



1215 Chicon St.



John Yancey, RHAPSODY, E. 11th Street, Charles E. Urdy Plaza



The Mama Sana, Payton Gin Road.

Na podstawie: Sarah Thurmond, 6 Iconic Murals in Austin, „Austin Monthly Magazine”, 2019 r. oraz wielu wycieczek po Austin.

Fotografie: Joanna Sokołowska-Gwizdka oraz domena publiczna.

Film: opracowanie i prowadzenie – Joanna Sokołowska-Gwizdka, nagranie i montowanie – Jacek Gwizdka.

Zobacz też:

Teksaskie opowieści. Śladami prezydenta Lyndona B. Johnsona.

Teksaskie opowieści. Pola Negri.